

# Staniszewski, Andrzej

---

## O potrzebie nowoczesnej folklorystyki

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 205-215

---

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

Andrzej Staniszewski

## O POTRZEBIE NOWOCZESNEJ FOLKLORYSTYKI

Zaprezentowanie aktualnego — już obowiązującego w 1979 roku — poglądu na współczesną folklorystykę nie należy do przedsięwzięć łatwych. Musimy zdać sobie sprawę z całego szeregu modyfikacji zapatrywań na tradycyjną kulturę ludową, wywołanych zarówno wpływem cywilizacji na powstanie nowej jakości życia na wsi i w mieście, jak również szybkim rozwojem nauk pokrewnych, zawsze bliskich folklorystyce: socjologii, historiozofii, ekonomii.

Musimy zdać sobie także sprawę z kilku obiektywnych przyczyn, hamujących stosunkowo pełne opisanie tej, uznanej za samodzielną, dyscypliny humanistycznej. Dorobek naukowej dokumentacji etnograficznej jest jeszcze skromny, nawet w odniesieniu do problemów podstawowych, a przy tym trudno dostępny. Sytuację pogarsza fakt, że archiwowanie i ewidencja zbiorów folklorystycznych nie ma charakteru znormalizowanego. Poszczególne ośrodki stosują inne metody zapisu. Odmienne sposoby katalogowania, opisu, niewłaściwe przechowywanie archiwaliów jeszcze bardziej ogranicza wykorzystanie tego, co już zostało zrobione. Dokumentacja filmowa folkloru — w innych krajach wykorzystywana masowo — w Polsce działa na zasadzie przypadku. Poziom reaktywowania folkloru i twórczego czerpania z jego zasobów pozostaje tymczasem w ścisłej zależności od badań naukowych nad jego przejawami. Dowolność w traktowaniu strojów, rekwizytów, wątków formalnych i treściowych folkloru w ruchu amatorskim, tak często będąca przedmiotem krytyki znawców zagadnienia, wynika właśnie z braku koordynacji i niedociągnięć w badaniach nad folklorem i kulturą ludową.

Mimo tych krytycznych uwag wydaje się, że szczególnie w ostatnich latach zaznaczył się szybki rozwój badań nad twórczością ludową. Folklorystyka stała się samodzielną dyscypliną humanistyczną, której przyznano autonomiczny status metodologiczny. W nauce polskiej stanowisko takie reprezentują aktualnie m. in. Czesław Hernas, Dorota Simonides, Jerzy Bartmiński, Michał Waliński, w folklorystyce radzieckiej Wiktor Gusiew, Borys Putiłow, Władimir Propp, Kirył Cizstow<sup>1</sup>.

Ilościowo dotychczasowy stan badań nad folklorem Warmii i Mazur — w porównaniu z innymi regionami — nie prezentuje się źle. Bibliografia po-

---

1 O współczesnej folklorystyce radzieckiej pisze m. in. N. I. Kravcov, *Problemy teorii folkloru*, w: *Problemy folkloru*, Moskwa 1975, ss. 3—11; ponadto por. W. Gusiew, *Estetyka folkloru*, przeł. T. Zielińskiego, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1974; B. N. Putiłow, *Folklorystyka współczesna i problemy tekstologii*, przeł. T. Zielińskiego, Literatura Ludowa, 1973, nr 2, ss. 37—47; tenże, *Istotno-folklorowy proces i estetyka folkloru*, w: *Problemy folkloru*, ss. 12—21; P. Bogatyriew, J. Jakobson, *Folklor jako specyficzna forma twórczości*, przeł. A. Bereza, Literatura Ludowa, 1973, nr 3, ss. 28—41; S. I. Mine i E. V. Pomeranceva, *Russkaja folkloristika*, Moskwa 1971. O współczesnej folklorystyce zachodniej informuje dostatecznie M. Leach, *Funk and Wagnalls Standard Dictionary of Folklore Methodology and Legend*, t. 1, New York 1949, ss. 398—407. Do polskich opracowań wrócimy w dalszej części pracy.

święcona temu zagadnieniu, zamieszczona w zbiorowym dziele *Kultura ludowa Mazurów i Warmiaków*, zawiera kilkadziesiąt pozycji, od przyczynkarskich artykułów po publikacje książkowe, m.in. Oskara Kolberga (*Mazury Pruskie*), Walentego Barczewskiego (*Kiermaszy na Warmii*), Augustyna Steffena (*Opowiadania komiczne i podania z Warmii, Rymy dziecięce, zagadki i przysłowia rymowane z Warmii*), Zbiór polskich pieśni ludowych z Warmii), Emilii Sukertowej-Biedrawiny (*Diabeł na Mazurach w bajkach i podaniach*), Władysława Gębika (*Pieśni ludowe Mazur i Warmii, Piosenki mazurskie*), Maryny Okeckiej-Bromkowej (*Nad jeziorem bajka śpi*), Tadeusza Orackiego (*Poezja ludowa Warmii i Mazur, Rozmówiłbym kamień... Z dziejów literatury ludowej oraz piśmiennictwa regionalnego Warmii i Mazur w XIX i XX wieku*)<sup>2</sup>.

Wymienione publikacje przynoszą wprawdzie zróżnicowany obraz regionalnej kultury i sztuki, ale jest to dorobek przeważnie o charakterze opisowo-zbiorackim, rejestrujący reliktowe zjawiska i obrzędy ludowe, pozbawiony instruktoryjnego aparatu metodologicznego. Odnosi się wrażenie, szczególnie po analizie części III dzieła *Kultura ludowa Mazurów i Warmiaków*, że folklorystyka na Warmii i Mazurach nadal jest traktowana jako nauka pomocnicza etnografii, a więc pozostaje nadal na nieaktualnych już dziś zasadach<sup>3</sup>. Niebezpieczeństwo wchłonięcia folklorystyki przez etnografię (etnologię) staje się realne, gdy uświadomimy sobie, że „klasyczne” artykuły folklorystyczne zajmują zaledwie 1/5 części tej monografii. Odwroćenie proporcji w tym przypadku to nie tylko przyczynkiem do zrozumienia współczesnych relacji między etnografią i folklorystyką, ale również wyraźny przykład na to, jak autentyczna kultura ludowa ujmowana w suchych opisach i rejestracjach — nawet ilościowo — ustępuje miejsca nauce, której mocną stroną jest dopracowana metodologia i terminologia.

Etnografowie pojmują folklor bardzo szeroko. Widzą w nim nie tylko tradycyjną literaturę ustną, ale także zwyczaje i obrzędy, muzykę i taniec, wierzenia i wiedzę tradycyjną, reliktowe formy religii, magię, prawo zwyczajowe itp. Tak pojmowany zakres problematyki powodował niejednokrotnie w przeszłości zacieranie się różnicy między folklorem i etnografią. Dziś przyjmuje się znacznie węższy zakres pojęcia „folklor”. Dotyczy on tylko pewnego kompleksu zjawisk, związanych z określoną sferą działania ludu. „Chodzi o twórczość ludu — pisze Ryszard Górski — której środkiem wyrazu jest słowo, którą można określić jako swoistą sztukę słowa. Swoistość jej wyraża się w tym, że słowo nie występuje na ogół w postaci czystej, ale w uwikłaniu i powiązaniu z innymi środkami wyrazu, jak taniec, muzyka i elementy dramatyczno-teatralne (np. folklor związany z obrzędami). Z tego właśnie wynika synkretyczny charakter folkloru. To m.in. różni go od literatury. W przeciwieństwie do literatury, opartej na słowie pisanym bądź drukowanym, folklor operuje słowem «żywym», tj. mówionym, opowiadanym, śpiewanym bądź wykonanym podobnie.”<sup>4</sup>

Sposób podejścia do ustnego przekazu ludowego warunkował zastosowanie określonych metod naukowo-badawczych. Przedstawiciele tzw. „szkoły fińskiej” widzieli w literaturze ludowej jedynie tekst literacki, żyjący w przeka-

<sup>2</sup> Por. J. Minakowski, *Bibliografia*, w: *Kultura ludowa Mazurów i Warmiaków*, red. J. Burszta, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1976, ss. 513—525.

<sup>3</sup> R. Górski, *O badaniu folkloru w ostatnim ćwierćwieczu*, w: *Z zagadnień twórczości ludowej*, pod red. R. Górskiego i J. Krzyżanowskiego, Wrocław 1972, ss. 351—384; C. Hórnas, *Miejsce badań nad folklorem literackim*, *Pamiętnik Literacki*, R. 66, 1975, z. 2, ss. 3—15.

<sup>4</sup> R. Górski, *op. cit.*, s. 362.

zie ustnym. Badając go metodą analizy filologicznej budowali tak konieczne dla dzisiejszej folklorystyki katalogi prozy ludowej i systematyki poszczególnych wątków. Z kolei przedstawiciele francuskiej szkoły socjologicznej i angielskiej szkoły antropologicznej traktowali ten sam tekst ludowy jako jeden z przejawów kultury ludowej konkretnej grupy społecznej i interpretowali jego zawartość kulturową i społeczną. Druga metoda badawcza okazała się bardziej nowoczesna i wartościowsza dla przyszłych pokoleń, bowiem socjologizujące podejście antropologów ukazało treści kulturowe i społeczne rozmaitych środowisk i narodów. Szczególnej roli nabierał region, kraina lub dzielnica, w których badano literaturę ludową, którym ona służyła, w których pełniła konkretne funkcje społeczne. „Folklor jako kategoria żywa — pisała Dorota Simonides — mógł przetrwać tylko w żywym środowisku, to znaczy w takim, gdzie pełnił konkretne funkcje i był wyrazem jego potrzeb. Aby uchwycić oraz ukazać znaczenie folkloru na Śląsku, dostrzec wszystkie jego funkcje, trzeba być po trosze historykiem i socjologiem, etnografem i historykiem literatury. Każda z wymienionych dyscyplin może wnieść sporo nowego, ukazać rolę folkloru od strony danej specjalności”<sup>5</sup>.

Mnogość publikacji, polskich i zagranicznych, obliguje nas do tego, aby przyrzeć się bliżej konsekwencjom, wynikającym z najnowszych dyskusji o folklorystyce. Folklor nie znajduje się w stadium zaniku. Ujmowany w kategoriach historycznych — podobnie jak lud — podlega środowiskowym modyfikacjom w zależności od czasu i warunków. Tym bezwzględny prawom przemiany podlegają także anonimowe utwory, przekazywane za pomocą tradycji ustnej, utwory obiegowe, pochodzące bądź z dziedzictwa tradycyjnego, bądź też zapożyczone z lektury książkowej. Każdy wiek, każda formacja społeczna wnosi do koniecznych modyfikacji swój własny dorobek, przekształca podane jej przez tradycję treści według własnych gustów, potrzeb, wyobrażeń i modelu. Tradycyjną opozycję w obrębie folkloru: przeszłość i nowoczesność najtrafniej wyupukła Dorota Simonides: „Literatura uszna, tak jak literatura piękna pisana, jest w każdej epoce inna, zmienna, dynamiczna, mimo że właśnie tradycyjne wątki są w swych schematach względnie stałe. Folklor w porównaniu z innymi dziedzinami sztuki jest bardziej zachowawczy, ma większą trwałość i sztywność wątków niż literatura, która świadomie szuka oryginalności, świeżych pomysłów, gdy tymczasem folklor świadomie dąży do utrzymania tradycyjnych wątków”<sup>6</sup>.

Do obalenia zrębów kultury ludowej „bajecznie kolorowej”, której mityczną postać nadano w epoce romantyzmu, przyczyniły się przemiany społeczne, polityczne, kulturalne, obyczajowe, demograficzne, urbanizacyjne, gospodarcze zachodzące w wieku XX, szczególnie po 1944 roku. Pisał o nich szczegółowo Michał Waliński: „Migracja ze wsi do miasta, przemiany w obrębie samej wsi, powstanie nowego typu środowisk robotniczych, zawodowych,

<sup>5</sup> D. Simonides, *Współczesna śląska proza ludowa*, Opole 1969, ss. 81—82.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 9. Por. inne prace tej autorki: *Baśń i podania górnośląskie*, Katowice 1961; *Proza ludowa w czasopiśmie Śląskich*, Kwartalnik Opolski, 1964, nr 1; *Obraz krzywdy społecznej w śląskiej prozie ludowej*, ibidem, 1964, nr 2; *Śląska bajka ludowa dawniej a dziś*, Złoty Śląsk, 1966, z. 1; *Bery śmieśne i ucieśne. Humor śląski*, Opole 1987; *Rewizjonizm zachodnio-niemiecki a śląska literatura ludowa. Z folklorystyki śląskiej*, Opole 1987; *Z badań terenowych nad opolskimi opowieściami ludowymi*, Opolski Rocznik Muzealny, 1968, t. 3; *Powstanie śląskie we współczesnych opowiadaniach ludowych*, Opole 1972. Ważne dla naszych badań komparatystycznych są także dwie prace: J. Ligęza, *Ludowa literatura górnicza*, Katowice 1959; J. Ondrusz, *Śląskie opowieści ludowe*, Ostrawa 1983.

twórczych, które przejęły pewne treści ze starych tradycji, zasymilowały je, ale zdążyły przecież wypracować tradycje własne, nowe, a więc zasadniczo odmienne. Ukształtowały się nowego typu więzi społeczne, zawodowe, środowiskowe, grupowe oparte na nowych wzorach kulturowych. Nie bez znaczenia dla kształtowania się tych nowych wzorów było i jest zwielokrotnienie kontaktów międzyludzkich w wyniku — z jednej strony — zwiększonej mobilności społecznej i dzięki stale rozbudowywanemu systemowi środków masowego przekazu — z drugiej. Zmieniła się zasadniczo tradycyjna geografia centrów i peryferii kulturalnych (i kulturowych), zmieniły się sposoby i kanały przekazywania treści między nimi, zmieniło się zresztą także i samo pojęcie centrum i peryferii. Zmieniło się zasadniczo (treści i formy) oblicze — rozwijającego się od zarania w oparciu o peryferyjne kultury ludowe — ruchu regionalnego<sup>7</sup>. W świetle tych ustaleń, ukazujących bogactwo współczesnych przemian natury socjologicznej, postulat ukazania wciąż żywotnych faktów folklorystycznych w sposób dynamiczny<sup>8</sup>, a nie statyczny, w kontekście wydarzeń, a nie w oderwaniu od organicznego podłoża — staje się nakazem chwili. Lata siedemdziesiąte przyniosły szereg modyfikacji, dotyczących istoty folklorystyki jako samodzielnej nauki:

— w odwołaniu znajduje się folklor pojmowany tradycyjnie jako wytwór duchowy i materialny warstwy chłopskiej, samorodnej, niewykształconej. Nawet w peryferyjnie położonych ośrodkach z dala od metropolii kulturalnej tego typu twórczość należy do przeszłości. Tradycyjny przedmiot zabiegów rejestracyjno-opisowych kilku pokoleń folklorystów stracił po prostu rację bytu;

— oralność, ustność przekazu, tradycyjne kryterium folklorystyczności traci na wartości wobec innych przekazań, stosowanych przez folklorystykę wobec wymogów współczesnej cywilizacji; także inna obecnie, synkretyczna postać folkloru, zmuszona jest unikać oralności przekazu, który spełnia wymagania wobec niewielkiego kręgu odbiorców;

— przeceniane przed laty, dziś uznane za jednostronne, badania typu komparatystycznego zalecane m. in. przez Juliana Krzyżanowskiego, stosowane dla tekstów ludowych, nie zajmowały się tak ważnymi z dzisiejszego punktu widzenia problemami, jak np. genologia folklorystyczna i klasyfikacja folkloru polskiego<sup>9</sup>;

— także inspiracjom badawczym Juliana Krzyżanowskiego zawdzięczaliśmy w latach pięćdziesiątych i późniejszych zbliżenie zakresu pojęciowego folklorystyki z zakresem etnografii<sup>10</sup>;

— wielu współczesnych folklorystów (m. in. Cz. Hernas, D. Simonides) uważa, że przedmiotem badań tej nauki w czasach nam współczesnych i przyszłych będzie folklor literacki czy też folklor słowny. „Dwa te terminy — pisał M. Waliński — posiadają nieco odmienną konotację: drugi zakłada jedynie werbalny obieg treści folkloru, pierwszy dopuszcza możliwość innych niż werbalny obieg folkloru”<sup>11</sup>;

7 M. Waliński, *Folklor i folklorystyka. Uwagi na marginesie deŹnicyj*, Literatura Ludowa, 1977, nr 4—5, s. 17.

8 S. Zótkiewski, *O badaniu dynamiki kultury literackiej*, w: *Konteksty nauki o literaturze*. pod red. M. Czerwińskiej, Wrocław 1973, ss. 49—78.

9 Por. J. Krzyżanowski, *Folklorystyka w nauce o literaturze*, w: *Zjazd Polonistów 1958*, pod red. K. Wyki, Wrocław 1960.

10 Klasyczna definicja folkloru według J. Krzyżanowskiego znajduje się w redagowanym przez badacza *Słowniku folkloru polskiego*, Warszawa 1965, ss. 104—106.

11 M. Waliński, op. cit., s. 15.

— w latach siedemdziesiątych zdecydowanie rozstrzygnięto, że folklor nie jest wyłączną własnością tradycyjnych jego wytwórców: warstwy chłopskiej. Przewyciężono też tradycyjne dziewiętnastowieczne przekonanie, że folklor należy przeciwstawić kulturze ogólnonarodowej. Stanowi on przecież organiczną część tej kultury o walorach inspirujących.

W świetle wyszczególnionych tu uwarunkowań i zależności, obrazujących ewolucję współczesnego folkloru, oczywiste staje się pytanie: jaki materiał stanowi o istocie folkloru i gdzie należy go umiejscawiać. Nie ulega wątpliwości, że tworzą go w dalszym ciągu dwa tradycyjne źródła twórczości ludowej, uzupełniające się nawzajem: zanikający folklor wiejski oraz folklor wystylizowany, preparowany, zrekonstruowany, a więc sztuczny. Swoje nadzieje badacze kierują jednak gdzie indziej: w stronę spontanicznej, żywiołowej twórczości, która — zdaniem D. Simonides — „rozbiła stereotypowe pojmowanie folkloru i w wielu wypadkach stanowi największą kość niezgody między folklorystami «tradycyjnymi» i «postępowymi»”<sup>12</sup>. Prof. Czesława Hernasa i jego współpracowników (Michał Waliński, Roch Sulima) możemy zaliczyć do tych drugich. Nawołując do badań interdyscyplinarnych i kompleksowych szczególną uwagę skupiają na pogranicznych obszarach komunikacji literackiej, gdzie „spontaniczność”, „naturalność” i „autentyczność” spotykają się z „peryferyjnością”, „niesystemowością” i „nieoficjalnością”. „Przed wszystkim obiegi brukowy i jarmarczno-odpustowy są sposobem „przechowywania” tematów, wątków, obrazów i stereotypów, które bezkonfliktowo mogą funkcjonować w repertuarze tekstów obiegu folklorystycznego i bez udziału folklorysty nie mogą być w pełni opisane”<sup>13</sup>. Pytając o stare i nowsze tradycje ludowe, funkcjonujące w kulturze współczesnej, wymienieni badacze największym zaufaniem obdarzyli nie tradycyjne zbiory folklorystyczne („zbierrane przecież nie chłopską ręką”), ale — opując za współczesnością — teraz dopiero odkryte i uznane za wartościowe „formacje słowa ustnego i pisanego, które stanowią m.in. listy ludowe, testamenty, pamiętniki, inskrypcje nagrobne, supliki, legendy bohaterskie, zawodzenia, relacje wspomnieniowe, legendy utopijne, samorzutnie sporządzane przez chłopów opisy historyczne, monografie wsi, okolic itp.”<sup>14</sup>.

Odrzucenie przez „postępowych” folklorystów tzw. archiwaliów folklorystycznych i „skansenowego pojmowania tradycji folklorystycznej” stoi w sprzeczności — przynajmniej w pewnej mierze — z pozytywnym programem folklorystycznym, spopularyzowanym przez Józefa Bursztę. Niezbyt przekonujące wydają się zarzuty Walińskiego pod adresem reaktywowania niektórych relikwów przeszłości folklorystycznej w ramach folkloryzmu<sup>15</sup>, skoro w programowym wykładzie autora *Kultury ludowej — kultury narodowej* — mówi się wyłącznie o twórczym nawiązaniu do tradycji<sup>16</sup>.

Krytykując założenia folkloryzmu jego przeciwnicy zbyt powierzchownie traktują istotę zagadnienia. Zapomina się m.in. o tym, że już w 1970 roku

12 D. Simonides, *Folklor w regionie przemysłowym*, Poglądy, 1974, nr 24.

13 R. Sulima, *Folklor i literatura. Szkice o kulturze i literaturze współczesnej*, Warszawa 1976, s. 23; por. C. Hernas, *Potrzeby i metody badania literatury brukowej*, w: *O współczesnej kulturze literackiej*, pod red. S. Żółkiewskiego i M. Hopfinger, t. 1, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1973, ss. 15—45.

14 R. Sulima, *Ludowość a świadomość współczesna*, Regiony, 1978, nr 1, s. 16.

15 M. Waliński, op. cit., ss. 23—25.

16 J. Burszta, *Kultura ludowa — kultura narodowa. Szkice i rozprawy*, Warszawa 1974, ss. 318—322.

14. Komunikaty...

ukazały się materiały z ogólnopolskiej sesji naukowej *Folklor w życiu współczesnym*, zorganizowanej przez prof. Józefa Bursztę, w których znaleźć można wiele instruktywnych wiadomości na temat folklorystyki w muzyce, literaturze, plastyce. Wyłożono program, realizowany z powodzeniem w latach następnych. „W folklorystyce mamy do czynienia z dwoma przynajmniej zjawiskami — czytamy w referacie prof. Burszty — 1. z zastosowaniem istniejących elementów folkloru w postaci mniej lub więcej oryginalnej i autentycznej w celu ich odtworzenia w podobnej formie, zawsze jednak w odmiennej od ich naturalnego środowiska sytuacji, często wręcz sztucznej; 2. z wykorzystaniem autentycznych elementów folkloru w celu ich artystycznego przetworzenia, poprzez stylizację i aranżację, w nową formę użytkową, mniej lub więcej odległą od autentyku. W obu jednak przypadkach mamy do czynienia nie z naturalnymi przejawami życia określonej warstwy, lecz z postępowaniem wyznaczonym w ostatecznej mierze już tylko zasadami sztuki. Owe zaś elementy folkloru, zastosowane i wykorzystane jako wzór czy tworzywo, bierze się (dzisiaj): 1) wprost jeszcze z bieżącego życia w postaci pełnej czy szczątkowej zaś 2) z dokumentacji form już zamarych, utrwalonych w piśmie czy w zabytkach materialnych”<sup>17</sup>.

Pamiętać też musimy o tym, że nim dojdzie do pełnego wykrystalizowania się metod nowej folklorystyki musimy korzystać z usług zarówno tej „tradycyjnej”, jak i „postępowej” szkoły. Wszyscy współcześni folklorysty zgodnie podkreślają, że aby doszło do zmiany statusu współczesnej kultury ludowej potrzebna jest ogromna praca świadomości historycznej. „Ważny jest — pisał Roch Sulima — nie tylko problem ludowości jako ideologii historycznej, ale również zagadnienia historii rozumienia ludowości jako przejawu ludowości współczesnej. Innymi słowy: ludowość współczesna ma naturę świadomości historycznej, a ta jest zawłaszczeniem tradycji, dokonaniem przez nowy podmiot procesów społecznych — na historykach zagadnień ludowości, na świadomości historycznej współczesnych odbiorców literatury ciąży dziś szczególnie brzemień ideologiczności ich poczynań”<sup>18</sup>.

Uwzględnienie roli świadomości historycznej w badaniach nad folklorem — postulowane przez badacza — w odniesieniu do kultury ludowej Mazurów i Warmiaków wydaje się zabiegiem metodycznym bardzo ważnym, szczególnie wtedy, gdy traktować będziemy przeszłość tego regionu w kontekście byłego zaboru pruskiego, w konfrontacji z dorobkiem folkloru np. na Śląsku czy na Pomorzu Gdańskim. Rola folkloru w procesie integracji społecznej i kulturowej miała zawsze na tych ziemiach ogromne znaczenie<sup>19</sup>. Historii folkloru Warmii i Mazur — podobnie jak np. historii folkloru Śląska — nie można rozdzielić od dziejów społeczno-politycznych tego regionu. Folklor pozostawał wykładnikiem nie tylko odrębności etnicznej miejscowej ludności, ale wskazywał na jej narodowość polską. Twórczość ludowa pełniła

17 J. Burszta, *Folklorystyka w Polsce*, w: *Folklor w życiu współczesnym. Materiały z ogólnopolskiej sesji naukowej w Poznaniu 1969*, Poznań 1970, ss. 12–13. O istocie folklorystyki w muzyce: B. Linette, *Folklor muzyczny a folklorystyka*, *ibidem*, ss. 30–46. Inspirującą rolę folklorystyki dla rozwoju twórczości ludowej przedstawił S. Błaszczak, *Rola folklorystyki w procesie przeobrażeń sztuki ludowej*, *ibidem*, ss. 47–65.

18 R. Sulima, *op. cit.*, ss. 11, 33.

19 O integracyjnej roli folkloru: K. Kwaśniewski, *Rola folkloru w procesie integracji społeczno-kulturowej polskich Ziemi Zachodnich i Północnych*, ss. 90–95; M. Macewicz-Gołubkowska, *Przejawy integracji mieszkańców współczesnej wsi dolnośląskiej w obrzędowości dorocznej*, w: *Folklor w życiu współczesnym*, ss. 96–100.

tu nie funkcje artystyczne, ile przede wszystkim była środkiem o wielkim ładunku patriotyczno-narodowym.

Dorota Simonides, od lat badająca wnikliwie folklor śląski, wymienia pięć faktów, które zadecydowały o odrębności rozwoju miejscowej kultury ludowej. Rzecz charakterystyczna — możemy je w zupełności odnieść do warunków panujących na Warmii i Mazurach:

— przerwanie łączności z rozwijającą się kulturą na pozostałych ziemiach polskich;

— polityka germanizacyjna, stawiająca wszystko co polskie w poważnym zagrożeniu;

— wynikający z sytuacji polityczno-historycznej separatyzm regionalny, prowadzący nieuchronnie do izolacji kulturowej;

— brak rodzimej inteligencji;

— żywił polski na Śląsku nosił charakter czysto ludowy i folklor służył nie jednej klasie społecznej, lecz całej grupie etnicznej<sup>20</sup>.

Tradycja i folklor, odczuwane przez Warmiaków i Mazurów jako odmiennie od niemieckich, mogły mieć ważne znaczenie w budzeniu świadomości narodowej. Przeczyły tezom pruskiej propagandy, że polska kultura jest czymś gorszym, utrwały przekonanie o przynależności do tego samego pnia ojczystego, co inne regiony Macierzy. Stanowiły wreszcie materiał (drukowany w polszczyźnie literackiej), który wykorzystywały dzieci, a także dorośli, do nauki języka polskiego. Nie brakuje także w historii Warmii i Mazur przykładów, kiedy Niemcy przejawiali zainteresowanie rodzimą twórczością samorodnych poetów i pisarzy ludowych (np. Hermann Frischbier). Tak jak z pokolenia na pokolenie przekazywano sobie całe dziedzictwo kulturalne, tak wędrowała również folklor i tradycja.

Przechodząc do konkretnych postulatów badawczych, dotyczących folkloru Warmii i Mazur, należy zacząć od stwierdzenia, że interesuje nas zarówno dawny, jak i współczesny kształt folkloru, relacje i warunki, które przyczyniły się do jego powstania. Koniecznością chwili staje się zbadanie wpływu różnych grup ludnościowych, przybyłych na Warmię i Mazury po 1945 roku, na współczesny kształt folkloru tego regionu. Interesuje nas w szczególności ukazanie integracyjnej i wychowawczej roli folkloru. Badania nad najnowszą postacią miejscowego folkloru można podzielić na trzy działy: zwyczaje, obrzędy, wierzenia; literatura ustna: pieśni ludowe, podania, anegdoty, bajki, przysłowia, zagadki; muzyka i taniec ludowy. Nie należy jednakże zapominać, że interesuje nas głównie folklor słowny i literacki — kulturę materialną zostawiamy etnografom.

Uwzględniając dotychczasowy dorobek w tej dziedzinie i mając świadomość, że nie podjęte na czas badania spowodują zapewne luki w obrazie kultury ludowej Warmii i Mazur nie do wypełnienia, zwróćmy uwagę na straty poniesione w podanym wyżej dziale drugim:

— traktując folklor jako zjawisko wielofunkcyjne i nastawione na bezpośrednie przekazanie odpowiednich treści odczuwa się wyraźnie w folklorystyce Warmii i Mazur brak opisu typu, charakteru i sposobu przekazu (czyli formy podawczej) podań, bajek, miejscowych anegdot. W połączeniu z opisem mechanizmu funkcjonowania danego tekstu dawałoby to nam pełny obraz społecznych zadań, spełnianych przez literaturę ustną;

— w zasadzie nie wiemy — mimo istniejących opracowań np. Tadeusza

<sup>20</sup> D. Simonides, *Współczesna śląska proza ludowa*, ss. 82—83.



Orackiego — na czym polegały zmiany gatunkowe poszczególnych zjawisk folklorystycznych. Otwarty pozostaje problem, czy zmiany historyczne i społeczno-ekonomiczne w tym regionie doprowadziły w konsekwencji do trwałych zmian w obrębie form podawczych utworów literackich, a także, czy zanik w naszych czasach ustnego opowiadania, np. bajek, doprowadził do nadania tradycyjnym tekstom innej funkcji;

— brak syntetycznych danych na temat źródeł, z których pochodzi miejscowa literatura ustna. Można tylko przypuszczać, że poszczególne wątki wywodzą się bądź z tradycji ustnej, bądź książkowej, bądź wreszcie są pochodzenia niemieckiego, obcego;

— opracowań monograficznych oczekują takie gatunki ludowe, jak podanie i anegdota, zawierające w sobie ludowe interpretacje ważnych wydarzeń historycznych.

Najpoważniejsze dla folklorystyki Warmii i Mazur najnowsze prace Tadeusza Orackiego (zbiór paremiologiczny *Mądrzejszy Mazur niż diabeł, Rozmówiłbym kamień...*) podejmują prekursorski trud ukazania powiązań miejscowej kultury ludowej z piśmiennictwem i ustną tradycją wsi, miasta, dworu, Kościoła, państwa. W obliczu szybko następujących zmian natury społecznej, politycznej, obyczajowej badania autora antologii *Poezja ludowa Warmii i Mazur* uchroniły niejednokrotnie od ostatecznego zapomnienia wiele cennych przekazów z twórczości np. tak licznych na Mazurach samorodnych poetów i pisarzy z drugiej połowy XIX wieku. Nie należy również zapominać o tym, że dzięki aktywności tego badacza doszło jakby do ponownego odkrycia folkloru Warmii i Mazur — w latach siedemdziesiątych Tadeusz Oracki dostatecznie spopularyzował na terenie ogólnopolskim kulturę ludową tego regionu. Próba monograficznego ujęcia problemu, zaprezentowana w książce *Rozmówiłbym kamień...*, stanowi z jednej strony wypełnienie dotkliwej luki w dotychczasowej historii folklorystyki Warmii i Mazur, z drugiej — ambicją nawiązania do badań podobnego typu, prowadzonych na Śląsku m.in. przez Józefa Ligęzę, Józefa Ondrusza czy Dorotę Simonides.

Dotychczasowe prace Orackiego inspirowały już do dalszych badań, bowiem zebrany przez tego badacza materiał folklorystyczny zbyt często jest traktowany w oderwaniu od organicznego podłoża, z którego wyrasta.

Tadeusz Oracki bazuje na materiale folklorystycznym zapisanym, odnalezionym w kalendarzach, gazetach, kancjonałach i psalterzach (a więc „wtórnym”, bo uprzednio przystosowanym do druku przez redaktorów pism i wydawnictw, zniekształconym przez kolejnych wykonawców i nosicieli) — w świetle najnowszych koncepcji folklorystyki ta metoda okazuje się już nieco przestarzała, gdyż brakuje jej socjologicznego wyjaśnienia wszelkich procesów komunikacji społecznej. „Studiowanie bajki lub pieśni ludowej nie sprawdza się do kompilowania zapisków bibliograficznych, ustalania typów, motywów albo odtwarzania dziecięcego mętowania — pisał Francis Lee Utley — jest to przedsięwzięcie krytyczne, wymagające troski o genezę, lecz nie tylko — również tekstualnej ścisłości, rozumienia historii — w najszerszym, naukowym i kulturowym sensie, rozumienia wzoru antropologicznego i jego opozycji. Folklorysta winien być krytykiem tekstu, historykiem i komparatystą — pełniąc wszystkie te funkcje może on pretendować do tytułu krytyka literackiego”<sup>21</sup>.

21 F. L. Utley, *Literatura ludowa — definicja operacyjna*, przeł. E. Aumer i M. Wallński, *Literatura Ludowa*, 1974, nr 1, s. 64.

Socjologizujące i komparatystyczne spojrzenie na folklorystykę Warmii i Mazur ułatwi nam zbadanie wielu nie dopracowanych do tej pory zagadnień, np. kolportażu literatury dla ludu. Na Warmii i Mazurach była ona programowana przez trzy instytucje: Kościół<sup>22</sup>, pruską administrację oraz oficynę wydawniczą, specjalizującą się w produkcji przede wszystkim literatury dewocyjnej i jarmarcznej. Każda z tych instytucji podejmowała systematyczne akcje wydawnicze, dysponowała swoistym systemem kolportażu, lansowała odmienny typ literatury. Nie ulega wątpliwości, że np. na Warmii (problem ten jednak wymaga dokładnych badań) najtrwalsze wpływy, ugruntowane metody oddziaływania na rynek czytelniczy i rozeznanie nawyków czytelnich miał Kościół. Komparatystycznych badań wymagają odmiany gatunkowe religijnych wydawnictw dla ludu, masowo akceptowanych przez wiejskiego czytelnika. Należą do nich: książki do nabożeństwa, zbiory kantyczek i pieśni nabożnych z podziałem na pieśni kościelne i pieśni domowe, różnego rodzaju katechizmy i kancjonały, ukazujące się w wysokich nakładach. Ciekawą kwestią byłoby porównanie tych publikacji z odpowiednimi wydawnictwami polskimi i niemieckimi.

O literaturze jarmarcznej Warmii i Mazur wiemy niewiele, a jest to przekaz ważny dla opisanego życia literackiego tych regionów. Przede wszystkim zastanawia fenomen przejścia tego typu literatury przez lud mimo podwójnej cenzury — kościelnej i cenzury zaborcy. Wydaje się, że te typowe teksty folklorystyczne miały cechy, ułatwiające ich kolportaż: melodia nieskomplikowana, typowa dla liryki dziadowskiej, przekaz pamięciowy oraz operowanie popularnymi w społeczeństwie wątkami i motywami treściowymi.

Ciekawym przyczynkiem do wyjaśnienia poszczególnych procesów komunikacji społecznej w historii Warmii i Mazur będą analizy działalności lokalnych teatrzyków dla ludu, zawartości beletrystyki i broszur społeczno-politycznych, adresowanych do mieszkańców regionu. Większe niż dotychczas zainteresowanie należy wyказаć dla konkursów ludowych, czytelnictwa i bibliotek dla ludu, a także poszczególnych form oświatowych dla ludu.

Szczegółowych badań wymagają także zagadki, zaklęcia, mętowania, cały zespół gier dziecięcych, semantyka słów i zwrotów, ich symbolika, funkcjonalność, geneza. Dzięki sumie pojedynczych wysiłków badaczy dziejów, literaturoznawców, muzykologów, teatrologów, historyków sztuki, etnografów miejscowa folklorystyka osiągnie samodzielny byt jako nauka syntetyczna i zajmie należne jej miejsce wśród innych nauk społecznych.

Postulat uczynienia folklorystyki Warmii i Mazur samodzielną i nowoczesną nauką jest motywowany następującymi racjami:

a) dynamiczny rozwój społeczeństwa Warmii i Mazur charakteryzuje się wyjątkowymi środowiskami „folklorotwórczymi” (np. wśród pracowników OZOS-u, w środowiskach autochtonów — już zanikających — osadników z różnych części kraju itp.);

b) sukces badawczy gwarantują miejscowe ośrodki naukowe, w których znajdują się specjaliści niezbędni dla powstania nowoczesnej nauki (historycy, etnografowie, socjologowie, muzykolodzy, teoretycy literatury itp.);

c) zgromadzenie cennych archiwaliów folklorystycznych w Rozgłośni Polskiego Radia w Olsztynie<sup>23</sup> oraz wielu materiałów źródłowych, wspomnień

<sup>22</sup> Por. F. Kotula, *Folklor sakralny i świąteczny*, ibidem, 1975, nr 3, ss. 55—57.

<sup>23</sup> M. Okęcka-Bromkova, *Folklor w radio*, w: *Z zagadnień twórczości ludowej*, ss. 241—246.

Por. nadto: W. Gębik, *Folklor Warmii i Mazur i jego polscy badacze w XVIII, XIX i XX stuleciu*.

i relacji<sup>24</sup>, zebranych przez Instytut Mazurski i Pracownię Badań nad Współczesnością Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego (Zbiory Specjalne).

Ryszard Górski omawiając przed kilku laty sytuację folklorystyki polskiej w ostatnim ćwierćwieczu zwrócił uwagę na najważniejsze jej niedostatki. Część z nich możemy obecnie powtórzyć w dyskusji nad potrzebą nowoczesnej folklorystyki na Warmii i Mazurach:

- niedostatek w badaniach refleksji teoretycznej i metodologicznej;
- przewaga badań historyczno-folklorystycznych;
- zwrócenie zbyt małej uwagi na specyfikę folkloru;
- konieczność kontynuacji prac zbierackich;
- niedostateczna ilość studiów porównawczych;
- nacisk na folklor wiejski przy jednoczesnym niedostatecznym zainteresowaniu się folklorem miejskim;
- potrzeba sporządzenia bibliografii folklorystyki polskiej (Warmii i Mazur)<sup>25</sup>.

---

Literatura Ludowa, 1959, nr 3/4, ss. 13—25; tenże, *Z dziejów folklorystyki warmińsko-mazurskiej w okresie dwudziestolecia 1945—1965*, ibidem, 1964, nr 4/6, ss. 179—185.

24 Por. J. Ligeża, *Awans opowieści wspomnieniowych*, w: *Z zagadnień twórczości ludowej*, ss. 155—170.

25 R. Górski, op. cit., s. 384. Wiele instruktywnego materiału badawczego przynosi publikacja zbiorowa *Literatura ludowa i chłopska. Materiały z ogólnopolskiej sesji folklorystycznej 16—18 II 1973* (Redaktorzy: A. Aleksandrowska, C. Hernas, J. Bartmiński), Lublin 1977. Korespondują z naszymi rozważaniami studium metodologiczne C. Hernasa *Warsztat folklorystyczny a teoria literatury ludowej*, ss. 5—14; artykuły poświęcone genealogii ludowej: J. Jagiełło, *Model-wariant (state i zmienne ballady ludowej)*, ss. 15—29; D. Simonides, *Zmiany w gatunkach współczesnych opowieści ludowych*, ss. 81—89; M. Kasjan, *Zarys poetyki polskiej zagadki ludowej*, ss. 91—110 oraz publikacja rozgraniczająca „nurt folklorystyczny” i „folklorizm” — A. Aleksandrowicz, *Współczesne piśarstwo chłopskie. Główne nurty rozwojowe*, ss. 47—64.

#### ÜBER DIE NOTWENDIGKEIT EINER MODERNEN FOLKLORISTIK

##### (Z u s a m m e n f a s s u n g)

Die Volkskultur wurde und wird immer aufs neue geformt durch soziale, politische, kulturelle, sittliche, demographische, städtebauliche und ökonomische Umwandlungen, die im 20. Jahrhundert, insbesondere aber nach 1944 stattfinden. Die heutige Folkloristik hat als eine historisch wandelbare Kategorie aufgehört, eine Wissenschaft zu sein, die auf dem durch das Sammeln und die Registrierung angehäuftem Material aufbaut. Sie berücksichtigt soziale, berufliche, milieu- und gruppenbedingte Bindungen und wird somit zu einem interdisziplinären Forschungsbereich, der die Methoden der Soziologen, Historiker, Psychologen in Anspruch nimmt.

Es gibt drei Formen der heutigen Folklore. Die erste, mit dem Charakter eines Überbleibels, bezieht sich auf diejenige Gestalt der Volkskultur, die weiterhin am Leben bleibt und in dem authentischen gesellschaftlichen Milieu konkrete Funktionen zu erfüllen hat. Die zweite Form der Folklore wird vor allem durch ihre Bühnenvarianten vertreten: es handelt sich dabei um diese Form der Volkskultur, die manchmal künstlich aus dem Gedächtnis ihrer Träger, aus archivalschen Aufzeichnungen u.dgl. entnommen wird, um dann zum Gegenstand einer Rekonstruktion zu werden. Die dritte Form steht mit der sog. Folklorisation und dem Folklorismus in Verbindung, d.h. mit der Schaffung qualitativ neuer Werte in Anlehnung an verschiedene Elemente der Folklore (diese Theorie wurde detailliert von J. Burszta in seinem Buch *Kultura ludowa — kultura narodowa* [Volkskultur — nationale Kultur], Warszawa 1974, dargestellt).

Für die Beschreibung der zeitgenössischen Folkloristik gelten auch die Postulate, die vor allem von Czesław Hernas und seinen Schülern (R. Sulima, M. Waliński) aufgestellt wur-

den, wonach Forschungen über allerlei Hintertreppen- und Jahrmarktkrämerliteratur erforderlich sind; man sollte sich für diejenigen Bereiche der zeitgenössischen Kultur interessieren, wo die „Spontaneität“, „Natürlichkeit“, „Authentizität“ der „Peripherie“, „Systemlosigkeit“ und „Unoffiziösität“ begegnen. Unter derartigen Umständen ist es am leichtesten, die Frage zu beantworten, wie die Leserkreise dieser Literatur, ihr Verständnis und Empfang, sowie die Zeugnisse ihrer tatsächlichen Auswirkungen aussehen.

*Übers. J. Serczyk*